

Sygn. akt I C 131/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Nowak

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Lenartowicz

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2014 r.;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. odstępuje od ściągnięcia z zasądzonego na rzecz powódki roszczenia kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Częstochowie) kwotę 2.773 zł (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt trzy złote) tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 904 zł (dziewięćset cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 131/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 kwietnia 2014 roku powódka M. K. domagała się zasądzenia od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki kwoty 80 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 15 marca 2013 roku tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie swojego roszczenia powódka podniosła, iż dnia 1 kwietnia 2004 roku w miejscowości W. A. S., kierując samochodem ciężarowym marki S. o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą, który to zestaw wykazywał nadmierne różnice sił hamowania, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej staranności i nie stosując się do sygnalizacji świetlnej, wjechał na skrzyżowanie przy palącym się świetle czerwonym dla swojego kierunku ruchu, doprowadzając do zderzenia z wykonującym manewr skrętu w lewo, przy palącym się zielonym świetle samochodem osobowym marki P. o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez W. B., który to pojazd po zderzeniu został dopchnięty do słupa sygnalizacji świetlnej, skutkiem czego śmierć na miejscu poniosła pasażerka pojazdu marki P. – A. K. – córka powódki.

Powódka wskazała, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w(...)z dnia 27 lutego 2006 roku, sygn. akt IV K 703/04 sprawca wypadku został uznany za winnego dokonania czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 kk i za to skazany na karę 4 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 7 lat tytułem próby. Powódka podniosła, iż posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia z pozwaną.

Powódka pismem z dnia 8 lutego 2004 roku zgłosiła pozwanej roszczenie w kwocie 100 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki. Pozwana do chwili wniesienia pozwu nie ustosunkowała się do tego roszczenia. Powódka podniosła, iż więź łącząca ją z córką była niezwykle silna. Jej śmierć była dla niej ogromną tragedią, z którą nie potrafi sobie poradzić. Podkreśliła, iż zmarła córka w chwili śmierci była osobą w pełni sił witalnych i fizycznych, w chwili śmierci miała zaledwie 28 lat. Dla powódki była źródłem ciepła, pomocy i wsparcia w trudnych chwilach, a informacja o wypadku w którym brała udział jej córka była dla powódki bolesnym wstrząsem. Powódka nie była w stanie wyobrazić sobie życia bez ukochanej córki. Przez długi czas powódka nie była w stanie normalnie funkcjonować. Każdy dzień był dla niej ciągiem wielkiej żałoby. Powódka bardzo cierpiała i tęskniła za córką – jej uczuć nie były w stanie przyćmić żadne leki, pomimo upływu długiego czasu od wypadku powódka nadal nie otrząsnęła się. Powódka nie potrafi pogodzić się ze stratą, jaka ją spotkała, ma poczucie niesprawiedliwości. W wolnych chwilach wspomina córkę, co powoduje u niej ból i wywołuje płacz. Powódka boi się przyszłości, trudno jej radzić sobie z ciągłą myślą o śmierci dziecka.

Odnosnie wysokości żądanego zadośćuczynienia powódka obszernie powołując się na judykaturę wskazała, iż w swoim założeniu zadośćuczynienie ma w całości zrekompensować krzywdę – nie tylko doznany ból i cierpienie spowodowane śmiercią osoby najbliższej, ale przede wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny, która zawsze będzie nieodwracalna w skutkach i poczucie osamotnienia, rozciągające się na całe życie osób bliskich, pomoc w przezwycięzeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Obejmuje ono cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te doznane, jak i te które z dużym prawdopodobieństwem wystąpią w przyszłości. Powódka podniosła, iż śmierć jej córki w wypadku komunikacyjnym doprowadziła do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej pomiędzy osobami najbliższymi, co uzasadnia jej żądanie zasądzenia zadośćuczynienia.

Żądanie zasądzenia od pozwanej odsetek ustawowych od dnia 15 marca 2014 roku powódka uzasadniła faktem, iż pismo zawierające zgłoszenie roszczenia powódki pozwana otrzymała w dniu 13 lutego 2014 roku. Zgodnie z art 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W odpowiedzi na pozew dnia 30 czerwca 2014 roku (k. 21) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu.

Pozwana przyznała, iż w dniu 1 kwietnia 2004 roku ubezpieczała od odpowiedzialności cywilnej sprawcę wypadku komunikacyjnego – kierującego pojazdem marki S. – numer rejestracyjny (...) w następstwie którego obrażeń ciała skutkujących śmiercią doznała córka powódki – A. K.. Pozwana zarzuciła, iż wypłaciła powódce kwotę 20 000,00 zł w toku likwidacji szkody oraz kwotę 10 000,00 zł zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w (...), sygn. akt I C 1675/06 tytułem odszkodowania z art 446 § 3 kc za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki po śmierci córki A. K.. W ocenie pozwanej odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wyrównało powódce zarówno szkody materialne jak i niematerialne. Sąd ustalając wysokość dalszego odszkodowania z art. 446 § 3 kc uwzględnił już okoliczności, iż A. K. była jedynym dzieckiem powódki i powódka utraciła bezpowrotnie wsparcie, opiekę, pomoc w chorobie i załatwieniu spraw urzędowych. Sąd uwzględnił też, iż śmierć A. K. wywołała u powódki poważne cierpienia moralne skutkujące leczeniem bezsenności, zaburzeń pamięci, nastrojów depresyjnych. W tych

okolicznościach, zdaniem pozwanej, wypłatą odszkodowania w kwocie 30 000,00 zł wyrównała ona krzywdy związane ze śmiercią córki pozwanej.

Pozwana zaprzeczyła, jakoby powódka była uczestnikiem wypadku komunikacyjnego z dnia 1 kwietnia 2004 roku, a zatem zdaniem pozwanej powódce nie przysługują inne roszczenia, niż wskazane w ustawie. Zdaniem pozwanej obowiązujący w dacie zdarzenia art 446 kc określa krąg osób i katalog roszczeń, których może domagać się osoba inna niż poszkodowany. Pozwana wskazała, iż art. 446 kc nie wymieniał w katalogu roszczeń przysługujących członkom rodziny zmarłego roszczeń wynikających z art. 448 kc. Pozwana podniosła także, iż brak jest podstaw do przyjęcia, aby sprawca wypadku dopuszczając się naruszenia przepisy ruchu drogowego działał przeciwko powódce z zamiarem naruszenia jej dóbr osobistych. Czyn niedozwolony sprawy wypadku polegający na spowodowaniu obrażeń A. K. w ogóle nie był wymierzony przeciwko powódce, a poszkodowaną była A. K.. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną skutkiem ruchu tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Pozwana podniosła, iż art 448 kc dotyczy naruszenia innych niż życie i zdrowie dóbr osobistych, a ewentualna odpowiedzialność sprawcy takiego naruszenia nie jest objęta ochroną ubezpieczeniową w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwana zarzuciła ponadto, iż powódka nie sprecyzowała, jakie dobra osobiste powódki miałyby naruszyć sprawca wypadku komunikacyjnego. Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż roszczenie powódki stało się wymagalne w dacie śmierci A. K., to jest w dniu 1 kwietnia 2004 roku, a zatem przedawniło się z dniem 31 marca 2007 roku – wraz z upływem 3 lat od daty kiedy powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Pozwana zakwestionowała także wysokość dochodzonego w niniejszej sprawie zadośćuczynienia, podnosząc, iż powódka nie jest osobą bezpośrednio poszkodowaną w wypadku i należne jej zadośćuczynienie musi przybrać inną miarę niż u osób poszkodowanych bezpośrednio.

Pozwana zakwestionowała także żądanie zasądzenia odsetek ustawowych, podnosząc, iż w dacie 15 marca 2014 roku powódka nie wykazała ani zasadności ani wysokości dochodzonych roszczeń. Jej zdaniem samo wezwanie do zapłaty nie jest dowodem na zasadność i wysokość roszczenia. Pozwana podniosła, iż o zadośćuczynieniu rozstrzyga Sąd, a na niej nie ciąży ustawowy obowiązek jego wypłaty.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 1 kwietnia 2004 roku w miejscowości W. A. S., kierując samochodem ciężarowym marki S. o numerze rejestracyjnym (...) z naczepą, który to zestaw wykazywał nadmierne różnice sił hamowania, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej staranności i nie stosując się do sygnalizacji świetlnej, wjechał na skrzyżowanie przy palącym się świetle czerwonym dla swojego kierunku ruchu, doprowadzając do zderzenia z wykonującym manewr skrętu w lewo, przy palącym się zielonym świetle samochodem osobowym marki P. o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez W. B., który to pojazd po zderzeniu został dopchnięty do słupa sygnalizacji świetlnej, skutkiem czego śmierć na miejscu poniosła pasażerka pojazdu marki P. – A. K. – córka powódki.

(okoliczność bezsporna).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 27 lutego 2006 roku, sygn. akt IV K 703/04 sprawca wypadku został uznany za winnego dokonania czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 kk i za to skazany na karę 4 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 7 lat tytułem próby.

(okoliczność bezsporna).

W dacie wypadku posiadacz pojazdu mechanicznego, którym kierował sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakładzie ubezpieczeniowym pozwanej.

(okoliczność bezsporna).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła powódce kwotę 20 000,00 zł tytułem odszkodowania.

(okoliczność bezsporna).

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2007 roku, sygn. akt I C 1675/06 Sąd Rejonowy w (...) zasądził od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 10 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2004 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

(dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie wraz z uzasadnieniem – w aktach szkodowych).

Przed śmiercią A. K. zamieszkiwała wspólnie z powódką – swoją matką M. K.. Stosunki pomiędzy zmarłą, a powódką układały się bardzo dobrze. Zmarła A. K. była jedynym dzieckiem powódki. W dacie śmierci córki powódka była wdową. Zmarła chętnie pomagała powódce w codziennych zajęciach. Śmierć córki była dla powódki, jak i pozostałych członków rodziny szokiem. Powódka źle reaguje na wszelkie wspomnienia o córce. Powódka nic nie zmieniła w pokoju córki, który pomimo upływu czasu wygląda nadal tak samo, jak przed jej śmiercią. Powódka często modli się za córkę, jak również odwiedza jej grób na cmentarzu, kiedy tylko stan zdrowia i samopoczucie jej na to pozwala. Powódka planowała wspólne mieszkanie z córką również w przyszłości, córka miała stanowić dla niej oparcie. Obecnie powódka zamieszkuje z bratem, który jest dla niej jedyną bliską osobą. Korzysta z opieki socjalnej. Powódka odczuwa żal, kiedy rozmawia z osobami, które mają dzieci i wnuki. Powódce często śni się córka, często myśli też o niej na jawie. Przed śmiercią powódka nie pracowała, miała wykształcenie muzyczne – pedagogiczne. Utrzymywała się z renty po ojcu i udzielała korepetycji.

(dowód: zeznania świadka S. P., rozprawa z dnia 9 października 2014 roku, 00:02:18, zeznania powódki, rozprawa z dnia 25 listopada 2014 roku, 00:05:11).

Powódka była związana emocjonalnie ze swoją córką – A. K., będącą jej jedynym dzieckiem. Wiązała z nią wiele planów życiowych i liczyła na jej pomoc. Śmierć córki była traumatycznym wydarzeniem w życiu powódki i spowodowała dla niej cierpienie psychiczne o znacznym natężeniu w postaci rozpacz, żalu po stracie, smutku, przygnębienia. Powódka otrzymała wsparcie od członków rodziny, leczyla się w poradni zdrowia psychicznego. U powódki występują zaburzenia adaptacyjne, pozostające w związku ze śmiercią córki. Powódka nie potrafi dostosować się do życia bez obecności córki, pomimo upływu 10 lat od jej śmierci. Zaburzenia adaptacyjne u powódki objawiają się stanami napięcia, niepokoju, przygnębienia i rozstroju emocjonalnego. Utrudniają jej one społeczne funkcjonowanie oraz działanie. Są one konsekwencją ciężkiego stresu, związanego ze śmiercią córki.

(dowód: opinia biegłych, k. 67 – 69).

W dniu 13 lutego 2014 roku pozwana otrzymała wezwanie powódki z dnia 8 lutego 2014 do likwidacji szkody w kwocie 100 000,00 zł, wynikającej z naruszenia dóbr osobistych powódki w związku ze śmiercią jej córki w wypadku komunikacyjnym w dniu 1 kwietnia 2004 roku.

(dowód: zgłoszenie szkody – akta szkodowe).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny nie był przedmiotem sporu pomiędzy stronami. W szczególności bezsporne były okoliczności dotyczące wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła córka powódki A. K.. Nie budziła w niniejszej sprawie wątpliwości kwestia odpowiedzialności pozwanej za następstwa tego wypadku z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Pozwana nie kwestionowała również wniosków wynikających ze sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłych psychologa i psychiatry, z których wynikało natężenie negatywnych przeżyć pozwanej oraz nie podważała bliskiego związku emocjonalnego pomiędzy powódką, a jej zmarłą córką. Spór w niniejszej sprawie

sprowadzał się do kwestii prawnych – w pierwszej kolejności do zasady odpowiedzialności pozwanej z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódki, w dalszej kolejności zaś przedawnienia roszczeń powódki oraz ich wysokości.

Co do zasady powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należy, iż całkowicie niezasadny był zarzut pozwanej, jakoby w związku z wypłaceniem powódce w toku postępowania likwidacyjnego i na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku, sygn. akt I C 1675/06 doszło do całkowitego zaspokojenia roszczeń powódki i w konsekwencji ich wygaśnięcia. Poza sporem pozostaje fakt, iż zasądzona wspomnianym wyżej wyrokiem kwota stanowiła odszkodowanie na rzecz powódki za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Oczywistym jest, iż czym innym jest żądanie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, które to roszczenie stanowi przedmiot rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a czym innym jest żądanie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Z treści art. 446 § 3 kc wynika, iż Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 2010 roku, sygn. akt IV CSK 170/10 nie bagatelizując znaczenia materialnego wymiaru pogorszenia sytuacji życiowej, należy uwzględniać współwystępowanie uszczerbku o charakterze niemajątkowym, a to łącznie powinno prowadzić do rzeczywistego wynagrodzenia szkody polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej. W ramach ustalania rozmiaru szkody uwzględnia się takie czynniki niewymierne jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), cierpienie związane z utratą osoby bliskiej i osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przewyższania trudności życia codziennego, pogorszenie stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy z powodu utraty dziecka. Z treści powołanego orzeczenia wynika, iż odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci osoby bliskiej przy uwzględnieniu całokształtu sytuacji poszkodowanego, w tym również sytuacji niematerialnej (jak przykładowo osłabienie aktywności życiowej na skutek stresu związanego ze śmiercią osoby bliskiej) stanowi kompensatę trudnych do uchwycenia szkód materialnych wynikających z tychże okoliczności, na co trafnie w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku wskazał Sąd Rejonowy w Częstochowie. Wbrew stanowisku pozwanej żądanie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią osoby najbliższej nie jest roszczeniem tożsamym z żądaniem zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi łączącej członków rodziny, do którego to naruszenia doszło w wyniku śmierci córki powódki, a tym samym nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanej, jakoby roszczenia powódki z tego tytułu wygasły na skutek zaspokojenia ich przez pozwaną.

Niezrozumiały jest argument pozwanej, jakoby powódka, stosownie do ciążącego na niej obowiązku, nie wskazała dóbr osobistych, jakie jej zdaniem naruszone zostały na skutek śmierci jej córki w wypadku komunikacyjnym – konkretne dobro osobiste którego ochrony domaga się powódka zostało wprost wskazane w pozwie jako szczególna emocjonalna więź rodzinna pomiędzy osobami najbliższymi.

Zdaniem Sądu Okręgowego roszczenia powódki o zadośćuczynienie za naruszenie jej dóbr osobistych okazało się co do zasady należne. Na wstępie podzielić należy stanowisko pozwanej, iż w niniejszej sprawie nie znajdował zastosowania art. 446 § 4 kc, gdyż przepis ten wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku, a więc już po śmierci córki powódki A. K. i zgodnie z zasadą zakazu retroakcji nie mógł znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie.

Jednocześnie stwierdzić należy jednak, że roszczenie powódki w kwestii zadośćuczynienia nie jest pozbawione podstaw prawnych, a aktualna ugruntowana już linia orzecznicza Sądu Najwyższego nie pozostawia w tej kwestii wątpliwości. Przykładowo powołać należy w tym miejscu uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

W podobnym tonie wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09. W treści uzasadnienia tego orzeczenia stwierdzono, że katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego

w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub pleć człowieka. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie (...). Można zatem przyjąć, że art. 446 § 4 w relacji do art. 448 k.c. poszerzył możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Powyższy pogląd znalazł również aprobatę Sądu Apelacyjnego w (...), który podzielił go wyroku z dnia 22 czerwca 2011 roku, sygn. akt I ACa 383/11.

W świetle powyższego uznać należało, że roszczenie powódki o zadośćuczynienie było uzasadnione. Niewątpliwie w wyniku wypadku, w którym zginęła córka powódki A. K. doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez zerwanie szczególnej więzi emocjonalnej, jaka łączyła ją z córką.

Zgodnie z treścią art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Zgodnie z art. 24 § 1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jednocześnie zauważyć należy, iż wbrew stanowisku pozwanej roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych nie jest wyłączone spod odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Sąd Okręgowy nie podziela

powołanego przez pozwaną stanowiska Sądu Okręgowego w Łodzi. Słuszne natomiast jest w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 czerwca 2011 roku, sygn. akt I ACa 383/11, w którym to stwierdzono, iż w ramach art. 822 § 1 kc w zw. z art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ubezpieczyciel odpowiada za szkody w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza i kierującego pojazdem mechanicznym (...). Ubezpieczyciel obowiązany jest do kompensowania szkody, której następstwem jest śmierć, z czego nie można wywodzić, że szkoda w postaci przerwania więzi rodzinnych na skutek śmierci nie pozostaje w adekwatnym związku ze skutkiem zdarzenia komunikacyjnego, lecz następuje niejako pośrednio. Śmierć poszkodowanego w wypadku jest szkodą, którą ubezpieczyciel kompensuje bliskim, stąd musi być rozumiana szerzej niż skatalogowany i ściśle wymieniony przypadek ubezpieczeniowy, tym bardziej, że jak to ustawodawca przewidział ochroną nie są objęte jedynie szkody enumeratywnie wyliczone w art. 38 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Jednocześnie stwierdzić należało, iż dochodzone przez powódkę roszczenie w kwocie 80 000,00 zł było nadmiernie wygórowane i nie mogło zostać uwzględnione w pełnej wysokości. Sąd ustalając kwotę zadośćuczynienia należnego powódce miał na uwadze bliski związek emocjonalny, jaki łączył ją z córką i ogrom cierpienia związanych z jej śmiercią oraz zawiedzione nadzieje związane z posiadaniem dziecka oraz oczekiwania dotyczące wsparcia na przyszłość, jakie powódka uzyskiwałaby od zmarłej córki. Jak już wspomniano, niewątpliwie śmierć A. K. skutkowałą naruszeniem dobra osobistego powódki w postaci szczególnej emocjonalnej więzi pomiędzy rodzicem, a dzieckiem, naruszone zostało również jej prawo do posiadania dziecka, w szczególności, iż zmarła była jedynym dzieckiem powódki. Oczywistym i niewymagającym głębszego uzasadnienia jest stwierdzenie, iż pomiędzy rodzicem, a każdym z dzieci w normalnych warunkach istnieje jedyna w swoim rodzaju i niepowtarzalna więź, której zerwania powoduje dotkliwie cierpienie psychiczne.

Mając na uwadze kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jaki akcentowany jest obecnie w orzecznictwie, Sąd uznał, iż kwota 50 000,00 zł stanowić będzie jego adekwatną wysokość. Podkreślić należy, iż żadna wysokość zasądzonej kwoty nie mogłaby zrekompensować powódce utraty dziecka, ani wyeliminować doznanego przez nią poczucia krzywdy, jednak w ocenie Sądu Okręgowego zasądzona na rzecz powódki kwota należycie spełni kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, pozwalając powódce na sfinansowanie dóbr, które choćby w części pozwolą jej zrekompensować poczucie doznanej straty. Przyznana kwota zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, stanowi kwotę adekwatną do naruszonego dobra osobistego powódki, przy uwzględnieniu również drastyczności i nagłości dokonanego naruszenia. Podkreślić w tym miejscu należy, iż kwota przyznanego zadośćuczynienia, choć bezspornie powinna stanowić dla osoby poszkodowanej odczuwalną wartość ekonomiczną i nie ma charakteru symbolicznego, nie może być nadmiernie wygórowana i prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby poszkodowanej. Nadmienić w tym miejscu należy również, iż zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w wyniku śmierci osoby najbliższej w wypadku komunikacyjnym jest świadczeniem węższym, niż świadczenie określone w art. 446 § 4 kc, gdyż obejmuje ono jedynie zadośćuczynienie za naruszone konkretne dobra osobiste, nie zaś zadośćuczynienie za całą doznaną w wyniku śmierci osoby najbliższej krzywdę.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie przyznanego powódce zadośćuczynienia stanowi przepis art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, w części przewyższającej zasądzoną na rzecz powódki kwotę 50 000,00 zł powództwo podlegało oddaleniu w oparciu o powołane przepisy a contrario.

W tym miejscu odnieść należy się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, który w ocenie Sądu Okręgowego okazał się bezzasadny w stopniu oczywistym. Trafnie wskazała pozwana, iż roszczenie powódki wynika z czynu niedozwolonego i ocena upływu terminu przedawnienia powinna następować w oparciu o przepisy dotyczące zobowiązań ex delicto. Zauważyć należy, iż wypadek, w którym śmierć poniosła córka powódki miał miejsce w dniu 1 kwietnia 2004 roku. W tym okresie obowiązywał aktualnie uchylony przepis art. 442 kodeksu cywilnego, który w paragrafie pierwszym stanowił, iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Wbrew stanowisku pozwanej, to nie zacytowany powyżej przepis powinien znaleźć zastosowanie do oceny kwestii upływu terminu przedawnienia w niniejszej sprawie. Uszło uwagi pozwanej, iż

czyn stanowiący źródło szkody w postaci spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym stanowi przestępstwo z art. 177 § 2 kodeksu karnego. Pomiędzy stronami bezspornym było, iż wobec sprawcy wypadku zapadł prawomocny wyrok skazujący go za przestępstwo. W tej sytuacji zastosowanie w niniejszej sprawie znajdował przepis art. 442 § 2 kc, zgodnie z którym jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub z występku roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem dziesięciu lat od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Pozew w niniejszej sprawie wniesiony został w dniu 31 marca 2014 roku, a zatem przed upływem dziesięciu lat od chwili popełnienia przestępstwa, w wyniku którego doszło do śmierci córki powódki. Dodatkowo, niejako na marginesie wskazać również należy, iż aktualnie termin przedawnienia tego typu roszczeń, wynikający z treści art. 442¹ § 2 kc wynosi 20 lat, a ponieważ roszczenie powódki w dacie wejścia powołanego przepisu w życie nie było przedawnione zastosowanie wobec niego znajduje ten wydłużony termin. Podkreślenia wymaga ponownie podniesiona już wyżej kwestia gwarancyjnego charakteru odpowiedzialności pozwanej względem osób poszkodowanych na skutek wypadków komunikacyjnych. W ramach art. 822 § 1 kc w zw. z art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ubezpieczyciel odpowiada za szkody w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza i kierującego pojazdem mechanicznym, tym samym brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla przyjęcia, iż wobec pozwanej mogłyby obowiązywać inne terminy przedawnienia roszczeń powódki, niż wobec bezpośredniego sprawcy przestępstwa, z którego bezpośrednio roszczenia te wynikają.

O odsetkach ustawowych orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 kc. Co do określenia chwili wymagalności odsetek od zasądzonych zadośćuczynień za krzywdę prezentowane są w orzecznictwie są rozbieżne stanowiska. Pierwsze opiera się na założeniu, że odszkodowanie należne tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z datą wyrokowania. Zatem dopiero od daty wydania wyroku zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie należnej kwoty. Od tej daty należą się uprawnionemu odsetki ustawowe (wyrok SN z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665; wyrok SN z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638; wyrok SN z dnia 30 października 2003 r., IV CK 130/02, LEX nr 82273). Dodatkowo przyjmuje się także argumentację opartą na założeniu, że odsetki pełnią funkcję waloryzacyjną (wyrok SN z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1065/00, LEX nr 332901). Stąd ich zasądzenie za okres poprzedzający wyrokowanie przy równoczesnym ustaleniu wysokości zadośćuczynienia według cen z daty orzekania prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718; wyrok SN z dnia 18 listopada 2003 r., II CK 235/02, LEX nr 165658).

Sąd Okręgowy nie podziela powyższych argumentów. Zauważyć należy, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia związane jest z wyrządzeniem poszkodowanemu określonej szkody o charakterze niemajątkowym. Zarówno przepisy prawa jak i dorobek doktryny i judykatury wypracowały w odniesieniu do poszczególnych przypadków mierniki zadośćuczynienia, które w każdym wypadku powinno mieć wymiar odpowiedni do skali ujemnych następstw po stronie pokrzywdzonego. Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien wypłacić zatem zadośćuczynienie w wysokości odpowiedniej. Odmowa wypłaty zadośćuczynienia w kwocie odpowiedniej i jego wypłacenie w kwocie zaniżonej prowadzi do pozbawienia uprawnionego do otrzymania zadośćuczynienia korzystania z niego, a naruszenie terminu wymagalności roszczenia powoduje powstanie opóźnienia po stronie dłużnika. O ile nie zachodzą wyjątkowe przesłanki, jak ujawnienie nieznanych wcześniej okoliczności, wpływających na wysokość zadośćuczynienia, brak jest podstaw do przyjmowania, aby wymagalność zadośćuczynienia następowała dopiero z chwilą wydania wyroku.

Powyższe stanowisko znajduje szerokie oparcie w poglądach judykatury. W wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 55/13 Sąd Apelacyjny w (...) wprost stwierdził, iż wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego, czy orzeczenia waloryzującego wysokość należnego powodowi świadczenia. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 k.c.). W wypadku opóźnienia dłużnika wierzyciel jest uprawniony do odsetek od nieterminowo spełnionego świadczenia pieniężnego. W wyroku z dnia 15 marca 2013 roku, sygn. akt I ACa 1262/12 Sąd Apelacyjny w (...) wskazał, iż odsetki od zadośćuczynienia, w rozmiarze w jakim należy się ono osobie uprawnionej w dniu, w którym ma je zapłacić osoba zobowiązana, powinny być liczone od tego dnia, a nie od daty wydania wyroku. O opóźnieniu w zapłacie świadczenia odszkodowawczego można bowiem

mówić w sytuacji, gdy dłużnik nie spełnia go niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela, od tej więc chwili należą się odsetki za to opóźnienie. Podobne stanowisko przyjął również Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 8 marca 2013 roku, sygn. akt I ACa 1043/12, wskazując, iż odsetki od świadczenia pieniężnego w postaci zadośćuczynienia należą się od dnia, w którym świadczenie to powinno być zapłacone.

Trafnie problem wymagalności zadośćuczynienia, a tym samym kwestii należności odsetek ustawowych od roszczeń z tego tytułu w wyroku z dnia 21 lutego 2013 roku ujął Sąd Apelacyjny w (...), sygn. akt V ACa 671/12, wskazując iż prawidłowe rozstrzygnięcie o należnym zadośćuczynieniu wymaga ustalenia i rozważenia, czy zadośćuczynienie zostało określone biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, czy też stan rzeczy istniejący w innej dacie (wcześniejszej i jakiej), czy w dacie wnoszenia pozwu (złożenia pisma rozszerzającego żądanie o zadośćuczynienie) znane były już wszystkie okoliczności mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia i czy w tej dacie żądana kwota z tytułu zadośćuczynienia była usprawiedliwiona do wysokości, czy też w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na krzywdę i czy wysokość zadośćuczynienia była ustalana mając na uwadze okoliczności i ceny istniejące w dacie wyrokowania. Generalnie rzecz ujmując określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się powodowi już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.), odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż zgłoszenie szkody w zakresie żądania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódki dotarło do pozwanej w dniu 13 lutego 2014 roku, co wynika z prezentaty pozwanej na zgłoszeniu szkody, które znajduje się w załączonych do niniejszej sprawy aktach szkodowych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należało, iż wymagalność należnego powódce świadczenia przypadała na dzień 14 marca 2014 roku, a od dnia 15 marca 2014 roku pozwana pozostawała w opóźnieniu z jego spełnieniem, co uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych właśnie od tej daty.

Fakt, iż wysokość zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ma charakter ocenny i jest trudna do precyzyjnego uchwycenia pozostaje bez wpływu na termin wymagalności świadczeń tego rodzaju. Podkreślić należy, iż doktryna i judykatura wypracowały mierniki należnego zadośćuczynienia, a pozwana, będąca podmiotem zawodowo zajmującym się działalnością ubezpieczeniową miała obowiązek ustalenia adekwatnej wysokości zadośćuczynienia i jego wypłacenia w ustawowym terminie. Orzeczenie Sądu nie ma w przypadku zadośćuczynienia charakteru prawnokształtującego, lecz stanowi jedynie zasądzenie zadośćuczynienia, które jest należne od momentu doznania krzywdy przez poszkodowaną.

Mając na uwadze trudną sytuację materialną i życiową powódki, jej subiektywne poczucie pokrzywdzenia oraz ocenny charakter wysokości zasądzonego na jej rzecz świadczenia Sąd odstąpił od ściągania od powódki na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w części, w jakiej powództwo zostało oddalone w oparciu o art. 113 ust. 4 uksc.

Podstawę prawną nakazania pobrania od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty 2 773,00 zł tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić stanowi przepis art 113 ust. 1 uksc. Na sumę kosztów sądowych w niniejszej sprawie złożyły się kwota opłaty sądowej w wysokości 4 000,00 zł oraz wynagrodzenie biegłych w kwocie 437,00 zł, to jest łącznie 4 437,00 zł. Pozwana przegrała proces w 62,5%, a zatem w takim stosunku istniały podstawy do obciążenia jej kosztami sądowymi.

O kosztach sądowych w niniejszej sprawie orzeczono na zasadzie stosunkowego ich rozdzielania, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka wygrała proces w 62,5 %, a pozwana w 37,5 %. Na sumę kosztów poniesionych przez powódkę złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3 600,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Pozwana poniosła identyczne koszty procesu. Po dokonaniu

stosunkowego rozdzielenia kosztów należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 904,00 zł. Podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowi przepis art. 100 kpc w zw. z art 109 § 2 kpc.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z pouczeniem doręczyć pełnomocnikom stron.